Najważniejszy jest uczeń

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: wtorek, 08, marzec 2011 00:00
Tadeusz Narkun
Odsłony: 3341

W ostatnich kilkunastu dnia przez cały kraj przetacza się dyskusja o likwidacji szkół. Kilka dni temu widomość o zamiarze zlikwidowania przez samorząd miasta Łodzi dziewiętnastu szkół i przeniesieniu dzieci do innych placówek spowodowała demonstrację niezadowolonych rodziców. Co więcej, okazało się, że sprawa jest polityczna, bo jedna z partii opozycyjnych rozwiązała swoje struktury w Łodzi, ponieważ kilku jej radnych głosowało za rozsądnym rozwiązaniem, racjonalizującym sieć szkół i wydatki.

Obecne wydarzenia i spory przypominają nieco tamte sprzed ponad dziesięciu lat, kiedy to likwidowano małe wiejskie szkoły, powstawały gimnazja a dzieci zaczęły dojeżdżać do nowych szkół gimbusami. Były głośne protesty, okupacje budynków i utyskiwanie na wydłużającą się drogę uczniów do szkoły. Kiedy po kilku miesiącach zrobiono badania, okazało się, że wprawdzie droga do szkoły uległa w wielu przypadkach wydłużeniu, ale znacznie skrócił się czas dotarcia, dzięki zorganizowanemu transportowi szkolnemu. Nikt już jednak o tym nie pisał, bo kiedy okręt płynie, to przecież nie jest wydarzenie godne odnotowania.

Licho jednak nie śpi i te okropne samorządowe organy prowadzące znowu postanowiły zrobić poważny zamach na powierzone im prawem do prowadzenia placówki oświatowe. Skoro w ciągu ostatnich pięciu lat udało się skutecznie zlikwidować pięć tysięcy szkół, to planowane w skali całego kraju 335 (wg danych MEN) placówek do zamknięcia w roku 2011 nie powinno wzbudzić tumultu nie tylko na ulicach miasta Łodzi, ale także artykułów w prasie ogólnopolskiej, vide Rzeczypospolita. W tym zacnym dzienniku możemy przeczytać, że „*Fala likwidacji szkół przypomina falę zamykania przedszkoli, jaka przeszła przez kraj w latach 90. Teraz próbujemy tę sieć przedszkoli odbudowywać. To pokazuje, jak niespójna jest polityka edukacyjna w kraju.*" Są to słowa Aliny Kozińskiej-Bałdygi, prezes Federacji Inicjatyw Oświatowych, która dodatkowo twierdzi, że szkoła powinna być miejscem działalności edukacyjnej, kulturalnej i przedsiębiorczości.

Tymczasem my uważamy, że szkoła powinna być przede wszystkim szkołą o wysokim poziomie edukacji, wyposażoną w nowoczesne pomoce naukowe i jednocześnie nie generować nadmiernych kosztów. Od działalności kulturalnej są instytucje kultury, ogniska, muzea, teatry, kina, organizacje pozarządowe i wiele tym podobnych podmiotów.

Z kolei Krzysztof Baczyński, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego twierdzi, że niż demograficzny to tylko wymówka i pretekst do likwidowania szkół przez samorządy. A przecież wystarczy zajrzeć do danych statystycznych czy chociażby posłuchać wiadomości radiowych lub telewizyjnych, w których przy różnych okazjach powraca zagadnienie niżu demograficznego, jakim nasz kraj został dotknięty w ostatnich kilku latach.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że można przejmować do prowadzenia likwidowane szkoły, jeżeli liczba uczniów nie przekracza siedemdziesięciu. Wystarczy powołać stowarzyszenie i zgłosić chęć prowadzenia placówki. Dlaczego rodzice, którzy potrafią tak głośno okazywać swoje przywiązanie do dotychczasowej szkoły tak rzadko korzystają tej możliwości? Prawdopodobnie dlatego, że wiedzą ile kosztuje to wysiłku i nakładów finansowych, więc lepiej niech to robią inni, samorządy.

Jeżeli tak, to pozwólmy samorządom wypełniać ustawowe obowiązki w zakresie edukacji w sposób racjonalny, oszczędny ale przede wszystkim skuteczny, nakierowany na dobro ucznia. Cechą dyskusji na

Phoca PDF

temat likwidacji niektórych szkół są emocje, często wynikające z tego, że po prostu większość z nas nie lubi zmian, boi się nowego. Niesłusznie, bo jak powiedział starożytny filozof Heraklit, *panta rhei*, wszystko płynie.

I pamiętajmy w naszych dyskusjach o oświacie i edukacji, że zarobki nauczycieli, liczba szkół, wyposażenie placówek, organizacja zajęć i wiele innych problemów to sprawy ważne, ale w szkole najważniejszy jest uczeń i jego dobro. o czym większość dyskutantów nie chce pamiętać.

Phoca PDF